

EWANGELIA (J 20, 1-9)

Pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegnęła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono».

Wszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli obydwoj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.

Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych.

„DZIENNICZEK” ŚW. SIOSTRY FAUSTYNY (Dz. 1669, 205, 1670)

Serce mojego serca, napełnij się radością.

Rezurekcja. Dziś w czasie rezurekcji ujrzałam Pana Jezusa w wielkim blasku, który zbliżył się do mnie i rzekł: ***Pokój wam, dzieci moje,*** i wznosił rękę, i błogosławił. Rany rąk i nóg, i boku były niezatarte, ale jaśniejące. Kiedy się spojrzał na mnie z taką łaskawością i miłością, że dusza moja zatonęła cała w Nim – i rzekł do mnie: *Wzięłaś wielki udział w męce mojej, dlatego daję ci ten wielki udział w chwale i radości mojej.* Cała rezurekcja wydała mi się jedną minutą. Dziwne skupienie ogarnęło moją duszę i trwało przez całe święta. **Łaskawość Jezusa jest tak wielka, że to nie da się wypowiedzieć.**

Wielkanoc. W czasie Mszy św. **dziękowałam Panu Jezusowi, że raczył nas odkupić,** i za ten największy dar, to jest, że raczył nam dać swą miłość w Komunii św., to jest samego siebie. W tym samym momencie zostałam pociągnięta w łono Trójcy Przenajświętszej i pogrążona zostałam w miłości Ojca, Syna i Ducha Świętego. Te momenty trudno opisać.

- ➔ Jezus żyje! Przychodzi jako Pan życia i śmierci i z wielką miłością mówi do Twojego serca: ***napelnij się radością.***
- ➔ Paschę Jezusa przeżywamy we wspólnocie (rodzinnej, zakonnej...) jest to wspólna droga, na której Jezus mówi do nas: ***Pokój wam, dzieci moje.*** Pomyślę komu dziś mogę przynieść Dobrą Nowinę?
- ➔ Będę trwał w radości i dziękczynieniu za dar zbawienia. Jestem wolnym dzieckiem Boga odkupionym przez śmierć i zmartwychwstanie Jezusa.